Adolf Nowaczyński: Marks przemilczany 

nacjonalista.pl/2018/12/04/adolf-nowaczynski-marks-przemilczany

4 grudnia 2018

Z okazji 50-lecia od śmierci Karolu Marxa (14 marzec 1883) zamieściły nasze pisma socjalistyczne, oraz żydowskie, hebrajskie i żargonowe cały szereg uroczystych artykułów, ani w jednym atoli nie ośmielono się przypomnieć Polakom (i Żydom) poglądów ojca „naukowego socjalizmu" na to, co najważniejsze i dzisiaj najaktualniejsze, to jest na… żydostwo.

Poglądy te wypowiada K. Marx, mając lat 26, a więc w pełni młodzieńczego, intelektualnego rozmachu.

Syn adwokata, który z żydowskiego wyznania przeszedł na protestantyzm, studia uniwersyteckie przechodzi w Bonn i w Berlinie, doktorat robi w Jenie. Mając za sobą prawo i filozofię, od razu poświęca się publicystyce radykalnej w Arnolda Rugego piśmie „Roczniki Niemieckie", potem w „Gazecie Reńskiej", wreszcie, gdy grunt niemiecki staje się nie bardzo bezpiecznym, przenosi się do Paryża. Jest wtedy oczywiście Heglistą, ale wielki wpływ nań wywiera materializm filozoficzny modnego wówczas Ludwika Feuerbacha. W listopadzie r. 1843 żeni się Marx z chrześcijanką, szlachcianką, córką b. ministra, z Jenny von Westphalen. W początkach zaś roku 1844, wypowiada właśnie swoje poglądy na żydostwo. Wydają wtedy z Arnoldem Rugem „Deutsch – Französische Jahrbücher", do współpracy wciągnąwszy Fr. Engelsa i Bruno Bauera. Marx obcuje także z Proudhonem. W „Rocznikach" drukuje: „ Wstęp do Heglowskiej filozofii prawa", oraz trzy artykuły o Judenfrage, stale przez wszystkich marksistów przemilczane, pomijane, skrywane.

Ponieważ tedy niedawno przypomniano je w Niemczech, a w kraju, który liczy największy procent żydów nikt tego nie przypomniał, przeto z trzech długich ciągów damy tutaj cytaty i maksymy co najaktualniejsze:

„Szukajmy tajemnicy Żyda nie w jego religji, tylko szukajmy tajemnicy religji w rzeczywistym Żydzie. Jakąż jest światowa podstawa żydostwa? Oto praktyczne potrzeby, egoizm. A jaki jest jego Bóg świecki? Pieniądz.

Emancypacja Żydów w jej ostatecznym sensie jest to wyzwolenie się ludzkości od żydostwa. Sam Żyd już się na swój sposób wyzwolił.

W Wiedniu na przykład jest ledwo tolerowany, a w gruncie rzeczy, dzięki potędze swego złota, decyduje o losach całego państwa [1]).

Żyd, który w najmniejszym państewku niemieckim jest poza prawem, w gruncie rzeczy decyduje też o losach Europy.

Gdy cechy i korporacje średniowiecza zamknęły się przed żydami, zuchwałość przemysłowej i handlowej inicjatywy tych ostatnich kpiła sobie z samoobrony średniowiecznych instytucyj (B. Bauer: „Kwestia żydowska").

I to nie jest odosobnionym faktem. Żydostwo istotnie wyzwoliło się na swój sposób, nie tylko skupiwszy w swych rękach całą potęgę złota [2]), ale przez żydostwo także i poza niem pieniądz stał się potęgą wszechświatową, a duch praktyczności żydowskiej stał się praktycznym duchem chrześcijańskich ludów [3]).

W tej mierze bowiem Żydzi się wyempancypowali, w jakiej chrześcijanie zżydzieli (r. 1843!)

Wierzący i wolny politycznie obywatel angielski (mówi pułk. Hamilton) jest odmianą Laokona, który już nie robi żadnego wysiłku, aby się uwolnić ze splotów wężów, które go oplatają [4]).

Mamon jest ich bożyszczem, do niego modlą się nie tylko wargami, ale wszystkimi siłami swojego ciała i ducha.

Dla Żydów jest glob ziemski jedną wielką giełdą, stąd przekonanie, że nie mają tu nic więcej na ziemi do spełnienia, jak tylko zostać bogatszymi od swych sąsiadów.

Oszustwo opanowało wszystkie ich myśli i jedyne, co ich podnosi wzwyż, to urozmaicanie sobie obiektów tego oszustwa (Schacher)…

Organizacja która by przedyspozycje oszustwa, a więc możliwości

oszustwa usunęła, rozbroiłaby także żydów [5]).

Jeżeli Żydzi podróżują, to mają na swych plecach cały swój kram czy kontuar i rozmawiają ze sobą tylko o czynszach, o procentach, o zyskach. Jeżeli zaś przez chwilę milczą, to tylko na to, aby wywąchiwać coś u innych.

Praktyczne panowanie Żydów nad światem [6]) chrześcijańskim osiągnęło w Ameryce Północnej tak już niedwuznaczny, normalny stopień, że nawet głoszenie ewangelii, kaznodziejstwo stało się tam artykułem handlu. Zbankrutowany kupiec „robi" tam w ewangeliach, tak jak wzbogacony ewangelik robi w interesach.

Żydostwo utrzymało się obok chrześcijaństwa nie tylko jako religijna krytyka chrześcijaństwa, ale w tej samej mierze dlatego, że duch praktyczno-żydowski, czyli żydostwo utrzymało się w samem, społeczeństwie chrześcijańskim i nawet osiągnęło tam (w Ameryce) wysokie wydoskonalenie.

Industria jest czuwającym Bogiem Izraela, przy którym żaden inny Bóg nie może się ostać; przemysł poniża wszystkie bóstwa ludzkości, degraduje i zamienia je w towar.

Bóg Żydów stał się świeckim, stał się bogiem wszechświata, Bogiem Żydów właściwych jest weksel; ich Bóg jest tylko iluzorycznym wekslem.

Nawet stosunek płciowy, stosunek mężczyzny do kobiety staje się u nich przedmiotem handlu; frymarczy się tam i kobietą (Das Weib wird verschachert).

Pozbawione podstaw i gruntu żydowskie prawodawstwo jest karykaturą religii, pozbawionej podstaw i gruntu moralności i w ogóle prawa, a streszcza się tylko w tych formalnych obrządkach, jakimi otaczają świat własnych korzyści".

Also sprach Karol Marx.

A teraz jeszcze w jednej sprawie pogląd marksowski.

Po roku 1850 radykali niemieccy planowali (pod wpływem Bunsena) odbudowanie państwa polskiego po przeprowadzeniu wojny z reakcyjną, Mikołajewską Rosją. I wtedy to Marx z Engelsem, zastanawiając się nad granicami przyszłej Polski i nad jej dostępem do morza, dawali jej jako rekompensatę za Gdańsk i Królewiec, Rygę i Mitawę. Z planem tym wypowiedzieli się w korespondencji do «New York Tribune" z lutego r. 1852, zaznaczając przy tej okazji, że w tych krajach pogranicznych, gdzie stykał się element germański z polskim, wytwórczość przemysłowa była w rękach Niemców, wymiana zaś tej wytwórczości na artykuły rolnicze stała się monopolem żydów. Ci to żydzi: „lichwiarz", „szynkarz", „handlarz", mówiący strasznie zepsutym językiem niemieckim, przez swoją językową asymilację do Niemców wpłynęli [7]) w „spornej sferze wpływów polsko-niemieckich" na „charakter miast", na ich zgermanizowanie, gdyż „jeśli można już żydów zaliczyć do jakiejkolwiek narodowości, to raczej do niemieckiej, aniżeli do słowiańskiej". *Also sprach* Karl Marx. 1852.

Stąd też widocznie szło rewizjonistyczne nastawienie w stosunku do „korytarza" całej lewicy niemieckiej i całego niemieckiego żydostwa.

Adolf Nowaczyński



„Myśl Narodowa", nr 21, 1933.

Podoba Ci się nasza inicjatywa?

Wesprzyj portal finansowo! Nie musisz wypełniać blankietów i chodzić

na pocztę! Wszystko zrobisz w ciągu 3 minut ze swoje internetowego konta bankowego. Przeczytaj nasz apel i zobacz dlaczego potrzebujemy Twojego wsparcia: .